

Upamiętniono rocznicę „Krwawej Niedzieli”

12 lipca 2022

Policja ewakuowała część Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie. To pokłosie zachowania 31-letniego mężczyzny, który podczas Marszu Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu wyjął z plecaka pocisk i pozostawił go na deptaku. Według nieoficjalnych informacji, pocisk miał dużą siłę rażenia. Mężczyzna został zatrzymany przez policję, a pocisk zabezpieczony przez policyjnych pirotechników.[MN]



Na miejscu pojawili się policyjni antyterrorysty i pirotechnicy. Ewakuowano nie tylko uczestników Marszu Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu, ale również wszystkie inne osoby przebywające na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie w promieniu 200 m od zdarzenia. „Zgromadzenie na Krakowskim Przedmieściu zostało ewakuowane, gdy jeden z mężczyzn wyjął pocisk z plecaka i pozostawił go na deptaku. Z zatrzymanym 31-latką trwają czynności. Mężczyzna był wcześniej notowany. Policyjni pirotechnicy wyznaczili 200-metrową strefę bezpieczeństwa. Pocisk został zabezpieczony przez pirotechników z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji. Obecnie znajduje się on w beczce do przewozu materiałów wybuchowych. Cały czas działamy na miejscu” – poinformowała przed godziną 21 policja. Jak podało nieoficjalnie radio RMF FM, zabezpieczony przez policję pocisk miał dużą siłę rażenia. Według ustaleń rozgłośni, najprawdopodobniej chodzi o pocisk z czasów II wojny światowej. 31-letni mężczyzna postawił go na bruku w momencie odbywania się na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie Marszu Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu. Mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Jest przesłuchiwany. Wiadomo, że to mieszkaniec Mazowsza. Był już w przeszłości

notowany przez policjantów.[MN]

Prezydent RP zabrał głos podczas uroczystych obchodów „Krwawej Niedzieli” – masowego ludobójstwa ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP, które odbywają się 11 lipca. „Nie ma dzisiaj Polaków, którzy nie wiedzą, co to była rzeź wołyńska, a jednak przyjmują Ukraińców pod swój dach, niosą pomoc całemu narodowi i państwu” – powiedział polski prezydent podczas uroczystości pod pomnikiem ofiar Zbrodni Wołyńskiej w Warszawie. „Chcemy prawdy, grobów, tego, co jest normalne w cywilizacji, w której oba nasze narody wyrosły – chrześcijańskiej, łacińskiej. Chcemy móc pomodlić się na grobach naszych najbliższych, rodaków, wskazanych z imienia i nazwiska o ile to jeszcze możliwe. Chcemy zaoferować to samo, aby i tam, gdzie na naszej ziemi pochowani są Ukraińcy, też był grób” – powiedział Andrzej Duda odnosząc się do kwestii ekshumacji ofiar i upamiętnień.[PU]

<https://www.youtube.com/watch?v=sn0TPXaRMR8>

Podczas wczorajszych obchodów rocznicy „krwawej niedzieli” prezydent Andrzej Duda określił ukraińskie ludobójstwo na Polakach „tragicznym błędem”. Internauci zarzucili Dudzie brak lub nieczęste akcentowanie faktu, że winnymi rzezi byli Ukraińcy. Prezydent użył np. słowa „sąsiedzi”. [MN]

Robert Bąkiewicz apelował do prezydenta III RP słowami: „Dobre relacje między narodami buduje się na prawdzie. Apeluję do Prezydenta Andrzeja Dudy o twarde stanowisko wobec władz Ukrainy i wyegzekwowanie postulatu ekshumacji pomordowanych ofiar ludobójstwa na Wołyniu w 1943 roku”. „Od tego trzeba zacząć! Ekshumować zamordowanych, pochować w poświęconej ziemi! Wtedy można zacząć mówić coś o jakimś braterstwie!” – dodał. [MN]

<https://www.youtube.com/watch?v=b41PZrgHCRg>

W tym kontekście prezydent Andrzej Duda powiedział: „Chcemy prawdy. Chcemy grobów”. [MN]

Przemówił również premier Mateusz Morawiecki mówiąc, że zмова milczenia o ludobójstwie na Wołyniu musi być przerwana. Poniżej całe jego wystąpienie.[WM]

<https://www.youtube.com/watch?v=1N31lI0RtZY>

W ramach obchodów odbyła się także wspólna modlitwa przedstawicieli różnych wyznań oraz złożenie kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Ludobójstwa. W uroczystościach wziął udział także nowo mianowany ambasador Ukrainy w Polsce, Wasyl Zwarycz, który za dwa dni złoży listy uwierzytelniające. Ambasador złożył wieniec od prezydenta Ukrainy, Wołodymyra Zelenskigo.[PU]

W niedzielę 10 lipca, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski odprawił mszę świętą ku czci ofiar rzezi wołyńskiej. Lokalne władze postanowiły również, że w Domostawie powstanie pomnik ku czci ofiar ukraińskiego ludobójstwa. Duchowny z tej okazji poświęcił kamień węgielny, na którym powstanie figura upamiętniająca te okropne wydarzenia. Z tej okazji w miejscu, gdzie powstanie rzeźba odprawiona została msza święta pod przewodnictwem ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego.[MN]

https://www.youtube.com/watch?v=UPtV_RHgUcU

Ponadto duchowny podpisał akt erekcyjny oraz wmurował kamień węgielny w miejsce powstania pomnika. Jak poinformował ks. Isakowicz-Zaleski, w ziemię zakopano i zamurowano mosiężne tuby z aktem oraz zebraną ziemię z miejsc, gdzie polskie kobiety i dzieci umierały w męczarniach. „Dziś na mszy św. poświęciłem, a następnie wmurowałem kamienie węgielne pod pomnik Rzezi Wołyńskiej w Domostawie na Podkarpaciu. Kamieniami są mosiężne tuby z aktem erekcyjnym (tutaj w trakcie jego podpisywania) i ziemią zebraną z miejsc męczeństwa Polaków na Wołyniu” – napisał na „Twitterze” ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.[MN]

Autorstwo: Paweł Kubala [MN], Michał Waligóra [MN], PolUkr [PU]

Na podstawie: Twitter.com [MN], DoRzeczy.pl [MN], RMF24.pl [MN], Prezydent.pl [PU]

Źródła: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [MN], [PolUkr.net](#) [PU]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net [WM]